

POSTANOWIENIE Z DNIA 2 WRZEŚNIA 2009 R.

KSP 13/09

Sądem właściwym do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania przygotowawczego jest sąd wyższego rzędu nad sądem, powołanym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji (art. 4 ust. 5 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm., w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.)

Przewodniczący: sędzia SN K. Cesarz (sprawozdawca).

Sędziowie SN: R. Malarski, D. Rysińska.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie ze skargi Mirosława P., Marka L. i Andrzeja W., na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym bez nieuzasadnionej zwłoki, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 2 września 2009 r. sporu o właściwość, wszczętego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2009 r., z Sądem Apelacyjnym w Katowicach, na podstawie art. 38 § 1 k.p.k.

postanowił stwierdzić właściwość Sądu Apelacyjnego w Katowicach do rozpoznania skargi.

Z uzasadnienia:

Sąd Apelacyjny w Katowicach, uznając się niewłaściwym miejscowo do rozpoznania skargi i przekazując ją Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie, podniósł, że art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm. – zwanej dalej ustawą o skardze na przewlekłość postępowania) określa wyłącznie właściwość rzeczową sądu do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania przygotowawczego, przemilcza zaś kwestię właściwości miejscowej tego sądu. Biorąc pod uwagę, że postępowania przygotowawcze niejednokrotnie cedowane są na inne prokuratury (niż pierwotnie właściwe) oraz względy ekonomiki procesowej, dbałość o szybkość postępowania przygotowawczego, incydentalność postępowania wywołanego skargą, występujące odstępstwa właściwości sądu w postępowaniach wпадkowych (art. 263 § 4 k.p.k.) i stanowisko Sądu Najwyższego do projektu noweli do ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, „Sąd Apelacyjny nabrał przekonania, że właściwym miejscowo do rozpoznania skargi złożonej w postępowaniu przygotowawczym jest sąd powiązany z siedzibą prokuratury, przez którą prowadzone jest postępowanie”.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu wszczynającym negatywny spór kompetencyjny zaakcentował, że Sąd przekazujący pominął dyspozycję art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, stanowiącego, iż w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy. Oznacza to odesłanie m. in. do art. 465 § 2 k.p.k., określającego, że na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwe-

go do rozpoznania sprawy, którym w myśl art. 329 § 1 k.p.k. jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie stanowi tutaj inaczej, jaką to możliwość przewiduje art. 465 § 2 *in fine* k.p.k. Natomiast, gdy idzie o postulat Sądu Najwyższego, wyrażony w uwagach do projektu noweli ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, to nie został on przez ustawodawcę zaakceptowany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. (...)

Wspomniano już, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy jest wartością konstytucyjną. Podlega więc szczególnej ochronie, co oznacza, iż wyjątki od niej może określać tylko ustawa i muszą być one objęte wykładnią restryktywną. Tak jest w razie przekazywania sprawy do rozpoznania sądowi niewłaściwemu (miejscowo) na podstawie art. 36 i 37 k.p.k. Nie wystarczy więc przekonanie sądu o swej niewłaściwości, jeśli z przepisów ustawy jasno wynika, że nie ma ono podstaw.

Do takich przepisów należy art. 4 ust. 5 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Pomimo użycia w nim określenia „sąd przełożony” (nieznanego Kodeksowi postępowania karnego), określenie to znajdowało się już w art. 4 ust. 1 tejże ustawy, a jego stosowanie i wykładnia nie nastręczały trudności. Chodzi o sąd wyższego rzędu w rozumieniu tego Kodeksu, np. art. 33 § 2 k.p.k., czyli o sąd nadrzędny. Już z tego względu zabrakło precyzji w uogólniającym przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z którego może wynikać, że wchodzi w rachubę również sąd rejonowy, skoro ma to być „sąd powiązany z siedzibę prokuratury, przez którą prowadzone jest postępowanie”. Kluczowe znaczenie ma jednak fakt, że w art. 4 ust. 5 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania nie chodzi o jakikolwiek sąd przełożony – sąd wyższego rzędu, który możnaby łączyć z tą prokuraturą, która prowadzi postępowanie (co wymagałoby wyraźnego upoważnienia ustawowego, jak w przywołanym art. 263 § 4 k.p.k.). Przepis

jednoznacznie wiąże ten sąd z sądem – i to z sądem, który „byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy”. Fraza, że władny do rozpoznania skargi jest „sąd przełożony nad sądem”, wprost wyklucza możliwość wnikania prokuratury, aktualnie prowadzącej postępowanie, w tę relację. Innymi słowy, zwrot „sąd przełożony nad sądem” zobowiązuje do ustalenia tylko sądu (a nie prokuratury, przez którą prowadzone jest postępowanie). Chodzi, po pierwsze, o sąd właściwy do rozpoznania sprawy, i po drugie, o sąd właściwy rzeczowo. Ponieważ postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne (art. 176 ust. 1 Konstytucji), a skargę ma rozpoznawać sąd przełożony (sąd wyższego rzędu), to oczywistym jest, że w art. 4 ust. 5 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania przez sąd „właściwy rzeczowo” należy rozumieć sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Właściwość miejscowa tego sądu (i w efekcie – sądu „przełożonego”) ustalana jest na podstawie jasnych kryteriów, zawartych w art. 31 – 34 k.p.k. Do tego samego rezultatu prowadzi posłużenie się przepisami, do których odsyła art. 8 ust. 2 tejże ustawy. Przepisy te zawarte są w art. 329 k.p.k. stosuje się je bowiem w postępowaniu przygotowawczym, to jest, „w postępowaniu, którego skarga dotyczy”, a rozpoznaje ją sąd. Czyli, sąd „który byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy” wymieniony w art. 4 ust. 5 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, to „sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji”, o którym mowa w art. 329 § 1 k.p.k. Ten przepis został wymieniony w uzasadnieniu do projektu noweli z dnia 9 maja 2008 r. do ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, jako bazowy dla określenia sądu właściwego do rozpoznania sprawy, wskazanego w art. 4 ust. 5 ustawy. Projektodawca w tym uzasadnieniu *expressis verbis* odrzucił postulat zawarty w uwagach z dnia 7 kwietnia 2008 r., przesłanych przez Sąd Najwyższy, że „prostszym rozwiązaniem byłoby powiązanie właściwości sądu z siedzibą prokuratury, w której prowadzone jest postępowanie, a nie – właściwością sądu do rozstrzygnięcia o

zarzutach sformułowanych w ewentualnym akcie oskarżenia”. *Nota bene*, druga część cytowanego zdania wskazuje, że autor uwag nie miał wątpliwości, jaki sąd uznać za „właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy” w rozumieniu – obecnego – art. 4 ust. 5 ustawy. To powiązanie, o którym mowa w powyższych uwagach, wyeksponowane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, nie uwzględnia, że w postępowaniu przygotowawczym występują liczne odstępstwa od właściwości miejscowej prokuratury, co do zasady określanej także na podstawie 31 – 34 k.p.k. (zob. art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.). Przewidziane są one w art. 8b ust. 2 ustawy o prokuraturze oraz w §§ 70 ust. 9 i 102 – 105 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. Nr 169, poz. 1189 ze zm.). Odstępstwa te mogą mieć charakter uznaniowy i mogą być podyktowane bieżącymi potrzebami lub możliwościami procesowymi organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, a przez to, ulegać zmianie miejsce prowadzenia tego postępowania (w tej sprawie – dwukrotnie, bo postępowanie prowadziły kolejno Prokuratura Okręgowa w Katowicach, w Częstochowie, a obecnie – w Krakowie). Zmieniająca się z tego względu właściwość sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania przygotowawczego godziłaby w prawo do rozpoznania skargi przez sąd właściwy, skoro użycie wskazanych wyżej przepisów przez prokuratora przełożonego lub sprawującego zwierzchni nadzór, mogłoby w efekcie prowadzić do wyeliminowania sądu, który już stwierdzał przewlekłość postępowania przygotowawczego i z którego przebiegiem (zwykle sprawami wielotomowymi i problemowymi) już się zapoznawał. Takie zmiany właściwości sądu do rozpoznania skargi niweczyłyby zasadniczy cel ustawy, jakim było przyspieszenie i poprawa jakości postępowania. W judykaturze, w tym – orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że omawiane

postępowanie skargowe jest postępowaniem incydentalnym w ramach postępowania co do istoty sprawy (zob. np. uchwała z dnia 21 września 2005 r., I KZP 24/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 89; postanowienie z dnia 10 czerwca 2008 r., KSP 2/08, OSNKW 2008, z. 9, poz. 71). Z twierdzenia tego, mającego swe źródło w art. 5 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, wynika również celowe powierzenie rozpoznania skargi temu sądowi, który ostatecznie (tzn. rozpoznając środki odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie) będzie uprawniony do wypowiedzenia się co do tej istoty. Określanie kompetencji sądu do rozpoznania skargi według zmieniającej się siedziby prokuratury, która prowadzi postępowanie przygotowawcze, niweczyłoby więc zamysł ustawodawcy, aby kontrola sądowna na etapie postępowania przygotowawczego na podstawie ustawy o skardze była prowadzona przez ten sam sąd. Tożsamość tego organu sprzyjać też będzie konsekwencji w wydawaniu i kontroli zaleceń podejmowanych na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, w razie ponawiania skarg lub składania ich przez inne uprawnione podmioty.

Podsumowując, sądem właściwym do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania przygotowawczego jest sąd wyższego rzędu nad sądem powołanym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji (art. 4 ust. 5 i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.), to jest Sąd Apelacyjny w Katowicach.

Na zakończenie, nie sposób pominąć, że w niniejszej sprawie nie został zachowany wymóg z art. 7 ustawy, iż skargę przedstawia się sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie. Wystarczające byłyby kopie akt (których zażądał i uzyskał Sąd Najwyższy). A tymczasem, prokurator przedstawiając skargę w dniu 28 maja 2009 r., załączył tylko 2 tomy (XII i XIII), po resztę odsyłając Sąd Apelacyjny w Katowicach do Sądu Okręgowego w Katowicach (Sądu powołanego do rozpo-

znania sprawy w pierwszej instancji), gdzie akta te zalegają od dnia 5 marca 2009 r. Oba Sądy Apelacyjne procedowały bez tomów od I do XI, a więc bez uprzedniego sprawdzenia (upewnienia się), czy sądem rzeczowo właściwym do rozpoznania sprawy w rozumieniu art. 4 ust. 5 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania byłby Sąd Apelacyjny w Katowicach czy Sąd Apelacyjny w Krakowie, a zatem, czy zachodziły wskazywane podstawy do stwierdzenia niewłaściwości miejscowej i do wszczynania sporu kompetencyjnego.